**Wyzwania dla polskiej branży zbożowej w obliczu zmian geopolitycznych**

Pandemia i agresja Rosji na Ukrainę sprawiły, że sytuacja na globalnych rynkach zbóż znalazła się w centrum uwagi opinii publicznej. Okazało się, że bezpieczeństwo żywnościowe, do którego wszyscy już się przyzwyczailiśmy, nie jest dane raz na zawsze. Między innymi skutki tych wydarzeń będą tematem **debaty pod hasłem „Wyzwania dla polskiej branży zbożowej w obliczu zmian geopolitycznych”,** która odbędzie się **19 kwietnia w Warszawie** w ramach Europejskiego Kongresu innowacyjnych Rozwiązań dla Obszarów Wiejskich i Rolnictwa POLSKA WIEŚ XXI.

**Niestabilna sytuacja na rynkach rolnych**

Po zablokowaniu ukraińskich portów przez Rosję eksporterzy zostali zmuszeni do ograniczenia sprzedaży. Nagle udrożnienie szlaków komunikacyjnych i wznowienie eksportu stało się priorytetem zarówno dla samych Ukraińców, ale także odbiorców zbóż z całego świata. Wojna spowodowała gwałtowny wzrost cen żywności, co na co dzień obserwują w sklepach konsumenci. Czy to dobra informacja dla rolników? Nie do końca, ponieważ również koszty produkcji rolnej gwałtownie poszły górę, głównie za sprawą rosnących cen energii. Od lutego 2022 r. obserwujemy więc duże rozchwianie sytuacji na rynkach rolnych.

**Czy unijne plany są zbyt ambitne?**

Sytuacji nie poprawia także wciąż procedowana przez Komisję Europejską strategia „Od pola do stołu” będąca elementem Europejskiego Zielonego Ładu. Wprowadza ona wiele elementów, które wśród rolników wzbudzają poważne obawy. „Ambitne” plany uczynienia rolnictwa bardziej przyjaznym środowisku i w mniejszym stopniu oddziałującym na klimat, stawiają pod znakiem zapytania opłacalność dalszego prowadzenia produkcji rolnej.

Plan Strategiczny WPR 2023-2027 wprowadził szereg nowych rozwiązań, których sens jest bardzo mocno kwestionowany przez producentów zbóż. Jako główny zarzut pojawia się obawa o drastyczny spadek produkcji. Produkcji, która będzie mogła być zastąpiona tanią żywnością z krajów trzecich, gdzie nie obowiązują rygorystyczne unijne standardy.

**Zarządzanie ryzykiem a ochrona roślin**

Tak jest na przykład z nowym podejściem do środków ochrony roślin. Bruksela chce bowiem „sztywnego” ograniczenie stosowania środków ochrony roślin i ryzyka z tym związanego na poziomie 50% do 2030 roku. Plany te są bardzo arbitralne i trudne do osiągnięcia w kontekście obecnych wyzwań społeczno-gospodarczych oraz politycznych, z którymi mierzy się Europa. Trzeba także pamiętać, że ostatnie badanie Eurostatu wskazują, że niektóre państwa członkowskie już ograniczyły sprzedaż pestycydów w porównaniu z poziomem z 2011 r.

Unijni rolnicy chcą, aby wyznaczenie minimalnych progów dla krajowych celów redukcji było tak elastyczne jak to możliwe, uwzględniając historyczną redukcję stosowania oraz warunki geograficzne i społeczno-gospodarcze występujące w różnych państwach członkowskich. Za absurdalny uznaje się pomysł, wprowadzenia definicji tzw. obszarów wrażliwych, której interpretacja mogłaby spowodować uznanie całej Polski za taki obszar, a to skutkowałoby wprowadzeniem całkowitego zakazu stosowania środków ochrony roślin. To byłby koniec produkcji rolniczej. Farmerów niepokoi, że nowe przepisy miałyby formę rozporządzenia, które państwa członkowskie wiąże w całości i bezpośrednio, a nie dyrektywy, która daje większą swobodę w osiągnięciu obowiązkowego celu.

**Nowe technologie**

Nie oznacza to jednak, że rolnicy załamują ręce i nic nie robią. Pojawią się bowiem innowacyjne techniki rolnicze, które są przyjazne dla środowiska, a jednocześnie nie powodują drastycznego spadku plonów. Uprawa bezorkowa, nawożenie wgłębne czy siew w technologii strip-till nie są jeszcze powszechne, ale stają się coraz bardziej popularne.

Z kolei nauka pracuje nad nowymi technikami genomowymi, która mają stworzyć rośliny bardziej odporne na szkodniki, choroby i warunki środowiskowe lub na skutki zmian klimatu (np. susze czy przymrozki) oraz wymagające mniej środków ochrony roślin i nawozów. To alternatywa wobec GMO, które w unijnych społeczeństwach nie cieszą się popularnością. W praktyce oznacza to, że rośliny pochodzące z NGT mogą przyczynić się do realizacji celów Europejskiego Zielonego Ładu, w szczególności strategii „Od pola do stołu” i strategii na rzecz bioróżnorodności.

**Zapraszamy do debaty**

Uczestnicy debaty „Wyzwania dla polskiej branży zbożowej w obliczu zmian geopolitycznych” omówią główne aspekty powyższej tematyki i spróbują wypracowywać pakiet rozwiązań i rekomendacji dla polskiej administracji oraz instytucji Unii Europejskiej. W dyskusji udział wezmą m. in.: Justyna Jasińska z Polskiego Związku Producentów Ziemniaków i Nasion Rolniczych, Marcin Gryn z Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych, Adam Tański – były dwukrotny minister rolnictwa w rządach Jana Krzysztofa Bieleckiego oraz Leszka Millera, Mirosław Pojmaj – przedstawiciel firmy zajmującej się hodowlą roślin oraz Marcin Mucha z Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin .

Organizatorem debaty jest Polski Związek Producentów Ziemniaków i Nasion Rolniczych, **zadanie sfinansowano ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych.**

Debata, która odbędzie się 19 kwietnia o godzinie 11:30, jest częścią **Europejskiego Kongresu innowacyjnych Rozwiązań dla Obszarów Wiejskich i Rolnictwa POLSKA WIEŚ XXI** (Warszawa, 19-20.04.2023). Celem nadrzędnym tego wydarzenia jest przedstawienie konkretnych rozwiązań i przykładów pokazujących, że rolnictwo i obszary wiejskie to nie tylko miejsce produkcji i dostarczania bezpiecznej żywności. To także ważny sektor gospodarki biorący aktywny udział w działaniach na rzecz łagodzenia zmian klimatu oraz wspierający bezpieczeństwo energetyczne.

Więcej informacji o kongresie i debacie:

<https://kongrespolskawies.pl/pl/>

**Zadanie sfinansowano ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych**